

# Big Cyc, Ja chcę leżeć

kiedy jadę samochodem  
a za oknem pada deszcz  
myśli sobie  
z przyjemnością do roboty spóźnię się  
szef się spieni znów jak kapral  
potem rzuci znany tekst  
jak się ciągle będziesz spóźniał  
no to pożegnamy się  
no to pożegnamy się

co dzień robię tu to samo  
przekładem rzeczy z kąta w kąt  
z nudów zaraz coś wysadzę  
tylko muszę znaleźć lont  
kierat kręci się przez lata  
nikt nie pyta mnie o głos  
czemu muszę tutaj siedzieć  
gdy w tym czasie leci Klos  
gdy w tym czasie leci Klos

Ja chcę leżeć  
do roboty nie chce iść  
Ja chcę leżeć  
i nie robić dzisiaj nic  
Ja chcę leżeć  
z kobietami albo sam  
Ja chcę leżeć  
bo to przyjemny stan  
bo to przyjemny stan

Ja chcę leżeć  
do roboty nie chce iść  
Ja chcę leżeć  
i nie robić dzisiaj nic  
Ja chcę leżeć  
z kobietami albo sam  
Ja chcę leżeć  
bo to przyjemny stan  
bo to przyjemny stan

czy się stoi czy się leży  
choć perspektyw tutaj brak  
to ja wolę w pracy leżeć  
co innego może stać  
chodzę między regałami  
tak z dnia na dzień, z roku rok  
mózgu często nie używam  
chyba zacznę pisać blog  
chyba zacznę pisać blog

gdy się zbliża poniedziałek  
w środku się odzywa wrzód  
podchodzi mi do gardła  
czuję znów drętwienie nóg  
nieuchronnie pod kołderką  
cicho łkam  
trzeba jutro rano wstawa  
cale ja mam inny plan

Ja chcę leżeć  
do roboty nie chce iść  
Ja chcę leżeć  
i nie robić dzisiaj nic  
Ja chcę leżeć

z kobietami albo sam  
Ja chcę leżeć  
bo to przyjemny stan  
bo to przyjemny stan